



Rozpoczęliśmy okres Adwentu. Okres oczekiwania na przyjście naszego Pana. Spróbujmy w pierwszej nauce rekolekcyjnej przygotować się na spotkanie z naszym Królem i Panem na stronach Pisma Świętego. *Ks. Jan Radziuk ukończył WSD w Grodnie oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski. Prefekt seminarium i wykładowca języka łacińskiego.*

Wyrazy «Pismo Święte» lub «Biblia» nie są nam obce. Niejednokrotnie je słyszeliśmy. Ale czy rozumiemy, jakiej wielkiej tajemnicy dotykamy, kiedy czytamy albo słyszymy słowa Pisma Świętego? Dlaczego «wielkiej tajemnicy»? Ponieważ to jest słowo Boga. «Słowo Pana trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę» (1 P 1, 25; por. Iz 40, 8). To stwierdzenie z Pierwszego Listu św. Piotra, nawiązujące do słów proroka Izajasza, ukazuje nam tajemnicę Boga objawiającego się przez dar swojego Słowa. Słowo to trwa na wieki. Bóg wypowiedział swoje odwieczne Słowo w sposób ludzki; Jego Słowo "stało się ciałem" (J 1, 14). "Oto dobra nowina. Oto wieść, która poprzez stulecia dociera do nas dzisiaj» - tymi słowami papież Benedykt XVI rozpoczął adhortację *Verbum Domini*. †



Pismo Święte zostało zaadresowane ludziom jako list Boga do człowieka, którego bardzo kocha. I to właśnie człowiek staje się przyczyną powstania tego tekstu, napisanego pod natchnieniem Ducha Świętego. Spróbujmy na nowo odczytać to, co Bóg chce nam powiedzieć przez swoje Słowo, które trwa na wieki.

Każdy z nas pragnie poczucia stabilności, szuka prawdy, przez co zbliża się do postawienia i odpowiedzi na pytanie: po co żyję? To pragnienie poszukiwania sensu życia jest tak mocne, że, aby go zaspokoić, jesteśmy gotowi na przyjęcie różnych modeli i systemów, które często wychodzą poza teren badań naukowych. Nasza duchowa strona nie daje nam spokoju, może nawet zrodzić się poczucie zagubienia... A czy człowiek zagubiony może być szczęśliwy? Jak

wielu dzisiaj jest właśnie ludzi smutnych i zagubionych, których już nie cieszy nawet materialna strona (ona nie może do końca zaspokoić naszego duchowego pragnienia!). I chrześcijanin szuka tych odpowiedzi, pragnie usłyszeć słowa, które będą iskrą nadziei...

Jak i gdzie te słowa odnaleźć? Chrześcijanin odpowie: «W Piśmie Świętym». To prawda, ale na ile jest to świadoma, a nie tylko w dzieciństwie wyuczona, odpowiedź? Na ile wierzymy, że słowa Pisma Świętego są zawsze aktualne? Jedynym sposobem na to jest wzięcie do ręki Pisma Świętego i czytanie. Nikłe są próby przekonania i opowiadania o Piśmie Świętym człowiekowi, który go nie czyta. Chcemy znaleźć Pana Boga - otworzmy Pismo Święte; niepokoją nas pytania życiowe - sięgnijmy po Pismo Święte; słabnie nasza wiara - umacniajmy ją poprzez czytanie Pisma Świętego. To nie jest podręcznik matematyki, czy historii, czy jakiegokolwiek nauki. Pismo Święte jest księgą życia! Wątpisz? Sięgnij po Pismo Święte. Czytaj je nie jako historyczne opowiadanie, ale przy czytaniu pytaj: «Co Pan Bóg chce mi powiedzieć?»

Św. Hieronim, który wiele lat spędził na badaniu i tłumaczeniu Pisma Świętego, zaznaczył: «Posłuszny nakazom Chrystusa: «Badajcie Pisma» oraz «Szukajcie, a znajdziecie» wypełniam swą powinność... Jeśli bowiem, jak mówi apostoł Paweł, Chrystus jest mocą Bożą i mądrością Bożą, to ten, kto nie zna Pisma, nie zna mocy Boga ani Jego miłości: nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa».

Słowo Boże jest żywe, to znaczy nigdy nie traci swej aktualności. To słowo miało, ma i będzie mieć taką samą moc, ponieważ jest słowem samego Boga. «Tym, co Kościół głosi światu, jest bowiem Logos nadziei (por. 1 P 3, 15); człowiek potrzebuje "wielkiej nadziei", by żyć w swojej teraźniejszości, wielkiej nadziei, którą jest "ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas aż do końca..." Nie możemy zatrzymywać dla siebie słów życia wiecznego, które daje nam Jezus Chrystus, gdy Go spotykamy: one są dla wszystkich, dla każdego człowieka. Każdy człowiek w naszych czasach, czy wie o tym, czy też nie, potrzebuje tego orędzia" (Verbum Domini, nr 91). Czytając Pismo Święte, spotykamy samego Pana Boga. Zaczniemy wsłuchiwać się w Jego słowa.

«Pragnę jeszcze raz wezwać cały lud Boży, duszpasterzy, członków Instytutów życia konsekrowanego oraz świeckich, aby coraz lepiej starali się poznawać Pismo Święte. Nigdy nie powinniśmy zapominać, że podstawą wszelkiej autentycznej i żywej duchowości chrześcijańskiej jest słowo Boże, głoszone, przyjęte, celebrowane i rozważane w Kościele. To umacnianie więzi ze słowem Bożym będzie miało tym większy rozmach, im bardziej będziemy świadomi, że zarówno w Piśmie Świętym, jak i w żywej Tradycji Kościoła obcujemy z ostatecznym słowem Boga o wszechświecie i dziejach» (Verbum Domini, nr 121). Niech słowa Ojca Świętego staną się dla nas wezwaniem sięgnięcia po tekst Pisma Świętego.